

Sygnatura akt I C 72/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Barbara Krężel

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2021 r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa I. G.

przeciwko M. K.

o zapłatę

I powództwo oddała,

II zasądza od powódki I. G. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

III nieuiszczone koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 72/20

UZASADNIENIE

Powódka I. G., po sprecyzowaniu k. 20, 62, wniosła o zasądzenie od pozwanego M. K.:

- na cel społeczny tj. na rzecz D. K. poprzez Fundację (...) ul. (...)/lok. 132, (...)-(...) W. kwoty 5 000 zł w terminie 1 miesiąca od dnia wydania orzeczenia,

- na swoją rzecz kwoty 1 600 zł.

Powódka wniosła o obciążenie pozwanego kosztami procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że nabyła u pozwanego silnik do samochodu P. (...), a po jego zamontowaniu okazało się, że zepsuta w nim jest pompa paliwa. Powódka wyjaśniła, że zgodziła się oddać pompę do naprawy u pozwanego za kwotę 150 zł, zaś po dokonaniu naprawy pozwany zażądał kwoty 400 zł. Powódka podniosła, że w trakcie wizyty została przez pozwanego znieważona przez co naruszone zostały jej dobra osobiste. Powódka wskazała, że dochodzi kwoty 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za skierowane do niej obelgi i upokorzenia, kwoty 400 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy oraz kwoty 1 200 zł związanej z dojazdami i montażem części w jej samochodzie.

Pozwany M. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że powódka nabyła od pozwanego silnik, który – po jego dostarczeniu - miała we własnym zakresie przełożyć do swojego samochodu. Pozwany podał, że silnik w momencie dostarczenia był sprawny i działał bez zarzutu. Pozwany wskazał, że zaproponował naprawę pompy, jednak nie deklarował konkretnej kwoty, ponieważ bez jej oględzin przed naprawą jest to niemożliwe. Pozwany wyjaśnił, że kwota 400 zł była kwotą rzeczywiście poniesionych przez pozwanego kosztów. Pozwany zakwestionował zasadność

i wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń, zaprzeczył, aby skierował po adresem powódki obraźliwe bądź wulgarne słowa.

Postanowieniem z dnia 18 maja 2020 r. (k. 27) sprawę w zakresie zadośćuczynienia na cel społeczny oraz przeproszenia powódki wyłączono do oddzielnego postępowania.

Postanowieniem z dnia 1 października 2021 r. (k.107) powódka została zwolniona z opłaty sądowej w zakresie rozszerzonego powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2017 roku powódka I. G. zakupiła samochód marki P. (...) z uszkodzonym silnikiem.

Dowód: umowa sprzedaży k. 68.

Powódka jeździła tym pojazdem przez parę miesięcy, po czym postanowiła zakupić używany silnik i zamontować go w miejsce uszkodzonego silnika znajdującego się w jej pojeździe.

Jesienią 2017 roku I. G. kupiła od pozwanego M. K. używany silnik, który był wówczas zamontowany we wraku innego pojazdu, za cenę 1 750 zł. Pozwany zademonstrował powódce, że silnik odpala i pracuje. Po jakimś czasie M. K. dostarczył na lawecie silnik wraz z wrakiem, w którym ten silnik był zamontowany do miejsca zamieszkania powódki w K..

(okoliczność bezsporna)

Z uwagi na zbliżającą się zimę i brak garażu powódka ograniczyła się do demontażu uszkodzonego silnika ze swojego pojazdu, natomiast dostarczony przez M. K. wrak był składowany przez całą zimę na zewnątrz, na jej posesji. Kupiony od pozwanego silnik został przełożony do auta powódki w marcu 2021 roku przez jej znajomego J. W., po czym powódka odkryła, że samochód nie reaguje na zmiany biegów. Powódka ustaliła, że przyczyną nieprawidłowej pracy silnika może być pompa paliwa.

Dowody: zeznania świadka J. W. z 1.10.2021 r. e-protokół rozprawy od 00:12:12 do 01:56:23, zeznania powódki z 22.10.2021 r. e-protokół rozprawy od 00:01:17 do 00:41:10.

Powódka skontaktowała się z pozwanym informując o zaistniałym problemie z pompą. Strony ustaliły, że I. G. dostarczy M. K. pompę paliwową, a ten dokona jej naprawy u znajomego mechanika. Naprawa miała być dokonana odpłatnie. Pozwany po dokonaniu naprawy części umówił się z powódką na jej odbiór.

(okoliczności bezsporne)

Podczas odbioru naprawionej części doszło do wzajemnych nieporozumień, w wyjaśnieniu których pośredniczył dzielnicowy. Strony uzgodniły, że pozwany wyda powódce naprawioną część wraz z pisemną gwarancją, a powódka zapłaci za usługę 400 zł.

Dowód: notatka urzędowa k. 63, zeznania świadka M. M. z 14.04.2021 r. e-protokół rozprawy od 00:22:59 do 00:51:00.

W dniu 26 maja 2018 roku powódka zapłaciła pozwanemu za naprawę części 400 zł. M. K. udzielił powódce trzymiesięcznej gwarancji za wykonaną usługę naprawy pompy.

Dowód: gwarancja z pokwitowaniem k. 4.

W trakcie tego spotkania powódka zażądała pisemnego opisu wykonanych czynności naprawy, na co pozwany nie przystał. W reakcji na to żądanie pozwany zażądał opuszczenia jego posesji przez powódkę i towarzyszącemu jej J. W..

(okoliczności bezsporne)

M. K. używał wówczas wulgarnych słów, kazał im „wypierdalać” z jego posesji.

Dowody: zeznania świadka J. W. z 1.10.2021 r. e-protokół rozprawy od 00:12:12 do 01:56:23, zeznania pozwanego z 22.10.2021 r. e-protokół rozprawy od 00:41:10 do 01:17:19.

Sąd zważył co następuje:

Powódka w niniejszym postępowaniu dochodziła zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych oraz zwrotu kosztów związanych z naprawą zakupionej od pozwanego rzeczy.

W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do żądania powódki w zakresie zadośćuczynienia. Podstawa prawna takiego żądania wynika z przepisów art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast w myśl przepisu art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Z okoliczności przytaczanych przez powódkę wynikało, że pozwany miał dokonać jej znieważenia, naruszając godność powódki. Wartości takie jak dobro, cześć, dobre imię niewątpliwie stanowią dobra osobiste każdego człowieka, podlegające prawej ochronie. Przepis art. 30 Konstytucji chroni przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka, która stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Znieważanie polega natomiast na ubliżaniu komuś, lżeniu, obrażaniu go. Zniewagą są zachowania, które według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen stanowią wyraz pogardy dla człowieka. Zachowanie znieważające wykracza poza zachowanie niekulturalne, lekceważenie innej osoby. Istotą znieważenia jest okazanie pogardy, która głębiej wyraża ujemny stosunek do wartości, jaką reprezentuje sobą człowiek, niż lekceważenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., III KK 234/07, Biul. PK 2008, nr 10, s. 33). Pozwany, według twierdzeń powódki, miał dokonać jej znieważenia w obecności osób postronnych.

W procesie o ochronę dóbr osobistych, w pierwszej kolejności należy ustalić, czy doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego oraz czy strona pozwana była jego sprawcą. Punktem wyjścia jest natomiast wykazanie, na podstawie reguły dowodowej wynikającej z art. 6 k.c., przez osobę żądającą ochrony dóbr osobistych, że – z obiektywnego punktu widzenia – faktycznie doszło do naruszenia tego rodzaju prawa niemajątkowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 1997 r., III CKN 33/97). W tym miejscu stanowczo trzeba podkreślić, że o tym czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dóbr osobistych decydują kryteria obiektywne w postaci reakcji na naruszenia w powszechnym odbiorze społecznym, a nie subiektywne odczucia osoby poszkodowanej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że powódka nie wykazała, aby pozwany naruszył jej dobra osobiste, a wypowiedziane przez niego w dniu 26.05.2018 r. słowa obiektywnie naruszyły jej dobra osobiste w sposób istotny. Wprawdzie pozwany przyznał, że w tamtym czasie używał wulgaryzmów, tłumacząc to zdenerwowaniem i nachalnością powódki. Zaprzeczył jednak, żeby wyzywał powódkę słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Nawet z zeznań świadka J. W. – znajomego powódki, nie wynikało, aby M. K. znieważył I. G.. Z relacji tego świadka wynikało, że pozwany wulgaryzmy kierował „w ogólności” i nie miały one konkretnego adresata. Nawet, gdyby przyjąć za prawdziwe zeznania powódki, że pozwany zaczął o niej mówić „głupia baba”, to i tak, w ocenie sądu, słowa takie nie mogły one naruszać dóbr osobistych powódki w stopniu zasługującym

na pieniężną rekompensatę. Po pierwsze, mogły one co najwyżej subiektywnie „dotknąć” powódkę, która była wówczas niewątpliwie sfrustrowana przebiegiem transakcji dokonanej z pozwanym. Słowa takie natomiast powinny obiektywnie, tj. dla każdego przeciętnego człowieka, dotyczyć w sposób istotny sfery prawa podmiotowego powódki. W tym miejscu trzeba zauważyć, że żądanie powódki wpisuje się w oczekiwania udzielenia ochrony prawnej, która w ocenie sądu przybiera formę nadmiernej jurydyzacji każdego zdarzenia życiowego. Prawo natomiast nie musi wkraczać w każdą czynność czy też zdarzenie, które obiektywnie zaistniały. Tak też nie sposób zakwalifikować - jako naruszające dobra osobiste - słów wypowiedzianych przez pozwanego, podczas kłótni z I. G..

Z tych powodów powództwo o ochronę dóbr osobistych powódki należało oddalić.

W drugiej kolejności powódka dochodziła zwrotu kosztów związanych z naprawą zakupionej od pozwanego rzeczy. Bezsporne było, że strony zawarły ustną umowę kupna – sprzedaży silnika za kwotę 1 750 zł. W tym miejscu trzeba wyraźnie zaznaczyć, że powódka, po wykryciu wady silnika (zamontowaniu w marcu 2018 roku do swojego samochodu), nie zdecydowała się na skorzystanie z instytucji rękojmi. Uprawnienia takie, po spełnieniu przewidzianych prawem warunków, przysługują każdemu kupującemu. Zebrany w sprawie materiał dowody jednoznacznie wskazuje, że I. G. zleciła dokonanie M. K. odpłatnej naprawy pompy paliwa. Sporne była jedynie koszty tej naprawy. Natomiast trzeba ponownie podkreślić – to strony uzgodniły, że pozwany naprawi część w ramach nowej umowy. Negocjacje stron w tym zakresie były długotrwałe i intensywne. Przez cały ten okres tj. od marca do 26 maja 2018 r. powódka nie zdecydowała się na wykonanie swojego prawa z tytułu rękojmi za wady sprzedanej rzeczy (silnika). Tymczasem niniejszym pozwem powódka dochodzi zapłaty związanych z naprawą silnika. Powódka nie kwestionuje tego, że pozwany dokonał prawidłowej naprawy pompy paliwa. Ewentualne roszczenia, w sytuacji nie skorzystania z rękojmi, mogłyby zatem dotyczyć wyłącznie pompy paliwowej, zaś powódka jako podstawę swojego żądania wskazuje problemy z silnikiem, nie kwestionując prawidłowości naprawy pompy.

Z tych względów jej roszczenia o zwrot kosztów naprawy silnika należało oddalić.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do kosztów procesu pozwanego należały: 1 800,00 zł – koszty zastępstwa procesowego.

Z uwagi na częściowe zwolnienie powódki od kosztów sądowych nieuiszczone koszty sądowego należało zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa.